

Śpiewacza modlitwa



26 czerwca 2005 roku ze swoimi rodzinami i przyjaciółmi przybyli na wieczorną Eucharystię członkowie Chóru „Marianum”, by dziękować Bogu za wspólnie wyśpiewane 10 lat. Faktem jest jednak to, że celebrowana przez ks. prob. Piotra Niteckiego Msza św. była jednocześnie okazją do tego, by nabrać nadziei na przyszłość. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę z tego, że coraz trudniej o kontynuatorów śpiewaczej tradycji.

Niewątpliwie stało się już faktem, że muzyka choralna we Wrocławiu przechodzi obecnie kryzys. Podstawowym jego powodem jest niechęć przede wszystkim młodych ludzi do tego typu formy muzycznej. Chóralne śpiewanie traktowane przez większość z nich jako nie-

modne spycha na margines wielowiekową tradycję. Do tego banalnego wydawać by się mogło faktu, dołącza trudna sytuacja na rynku pracy. Polacy mający coraz mniej czasu „dla siebie”, obawiający się o swoje miejsca pracy, nie chcą zmieniać swojego „tygodniowego grafiku” i w większości wolą wolny czas spędzić przed telewizorem.

Problemy, z którymi boryka się obecnie nasz kraj, zmieniają styl życia większości z nas. Zmieniają je do tego stopnia, że kontakt z kulturą muzyczną jest nawiązywany zazwyczaj przez szklany ekran. Odpowiedź na pytanie: co dalej z wielowiekową spuścizną muzyczną, nadejdzie zapewne w najbliższych latach.

BARTŁOMIEJ KAZUBSKI

Modlitwa XII

Z Nieba Syn Twój zstąpił, o Panie,
By życiem swym drogę nam wskazać,
Jak dalej po kamieniach iść,
On, co na krzyżu powieszony,
Potężny Boży Syn wszechwieczny,
Nauczał o Tobie, Ojcze...
Nie rozumiem wielu słów,
Nauk nie pojąłem wiele,
Serce choć gorliwe, płocze znacznie,
W wierze szuka ucieczki,
W ogrodzie zwycięży szatana,
Ty, co śmierć pokonałeś,
Boże mój...
Uwierzyć pozwól mocniej...
Tchórz ja nad tchórze,
Co w duchu cienia boi się,
Nie wierzę mocno jak inni,
Sen z oczu zrzucam,
Boję się dnia,
Boję się nocy,
Bo wstyd za niewiarę
Pali mnie...
Panie, siłę mi daj...
By uwierzyć...
Amen...

Adam Flamma, licealista

